

Myszków, 9.08.2023r.

Adam Zaczkowski
Radny
Rady Miasta w Myszkowie

Urząd Miasta Myszków

Wpłynęło
dnia 2023 -08- 09

L. dz. zał.
podpis

Sz. P.
Włodzimierz Żak
Burmistrz Miasta Myszkowa
za pośrednictwem
Przewodniczącego Rady Miasta w Myszkowie

Zgodnie z art. 24 Ustawy o samorządzie gminnym składam kolejną interpelację w sprawie sporu pomiędzy Urzędem Miasta w Myszkowie, a Wspólnotą Mieszkaniową Sucharskiego 34 w Myszkowie

Szanowny Panie Burmistrzu,

W nawiązaniu do odpowiedzi na moją poprzednią interpelację poniżej przedstawiam stanowisko Wspólnoty Sucharskiego 34 i proszę o ustosunkowanie się do niej.

Jednocześnie ponownie zwracam się o udokumentowanie czynności utrzymania czystości i porządku na spornej działce (przedstawione w odpowiedzi na interpelację kopie notatek służbowych, dowodzą jedynie, że zostały przeprowadzone oględziny terenu, a nie realizacji zadań porządkowych, w tym sprzątnięcia śmieci, koszenia trawników, itp.). Jednocześnie ponownie proszę o przedstawienie planu na zagospodarowanie działki. Proszę także o przedstawienie aktualnej sytuacji formalno-prawnej związanej z parkingiem przy blokach Sucharskiego 32 a,b,c.

Z poważaniem

Adam Zaczkowski
Radny Rady Miasta
w Myszkowie

Treść pisma, które otrzymałem od Wspólnoty:

Trwająca od kilku miesięcy korespondencja z panem Burmistrzem na temat podejmowanych działań wobec Wspólnoty Mieszkaniowej Sucharskiego 34 dotyczących spornej działki, wykazała że są one niczym nieuzasadnioną i wyłączną inicjatywą Burmistrza.

Bo:

- do dziś nie przedstawił planu zagospodarowania tego skrawka gruntu, mimo takich zapewnień w toku postępowania sądowego,

- przedstawione w odpowiedzi na interpelacje rzekome obawy o „zasiedzenie”, czy też „komercyjnego wykorzystania gruntu”, zostały w sposób jednoznaczny i nie budzący żadnych wątpliwości – rozwiane,
- brak też jakichkolwiek śladów, także w pamięci Burmistrza „rozmów z mieszkańcami” wyrażającymi obawy przed komercyjnym wykorzystaniu gruntów wspólnoty.

To jest o tyle zaskakujące, że to podobno na ich podstawie Burmistrz roztaczał wizję zakupu co najmniej połowę gruntu wspólnoty (2,5 tys./m²) i wybudowanie pierwotnie parkingu, a później parku osiedlowego placu zabaw. Wg naszej oceny to wydatek co najmniej 0,5 mln zł z budżetu gminy, w którym trudno doszukać się takiej pozycji, a nawet wzmianki w protokołach Komisji.

O tym, że Burmistrz rozmija się kolejny raz z prawdą, kreując kolejny sztuczny problem, dowodzi protokół z ogólnego zebrania Wspólnoty Sucharskiego 34 z dnia 05-04-2017 r., w którym uczestniczył Burmistrz wraz z reprezentacją sąsiedniego osiedla, gdzie nie padło z ich strony ani jedno słowo o rzekomym zagrożeniu „komercyjnego wykorzystania gruntu”.

Także rzekome są obawy sąsiadów, że teren wspólnoty „...jest ogrodzony w sposób uniemożliwiający korzystanie z niego przez mieszkańców innych bloków.”, co wykazaliśmy w dokumentacji fotograficznej w załączonej do interpelacji z dnia 15-05-2023 r.. Natomiast najlepszym tego dowodem są bawiące się dzieci z sąsiedniego osiedla MTBS, którym zaanektowano plac zabaw na parking (fotografia nr 1).



Ale pomijając to, byłoby to swoiste kuriozum, gdzie według Burmistrza mieszkańcy osiedla MTBS roszczą sobie prawo dostępu do naszej prywatnej własności, o którą dbamy i utrzymujemy za własne pieniądze, a jednocześnie nie mają pretensji do władzy, że na skutek jej nieudolności stracili osiedlowy

parking. Parking za wybudowanie którego zapłacili, aktualnie płacą i będą nadal płacić w wysokich czynszach.

To ewidentny przykład wykazywania przez Burmistrza fałszywej troski i próby rozwiązywania rzekomych problemów kosztem wspólnoty, przy jednoczesnej indolencji w rozwiązaniu rzeczywistego problemu jakim jest zapewnienie mieszkańcom osiedla MTBS należnego dostępu do infrastruktury osiedlowej. A jej brak skutkuje postępującą dewastacją tego osiedla, co obrazują załączone fotografie nr 2-10.



Foto nr 2



Foto nr 3



Foto nr 4

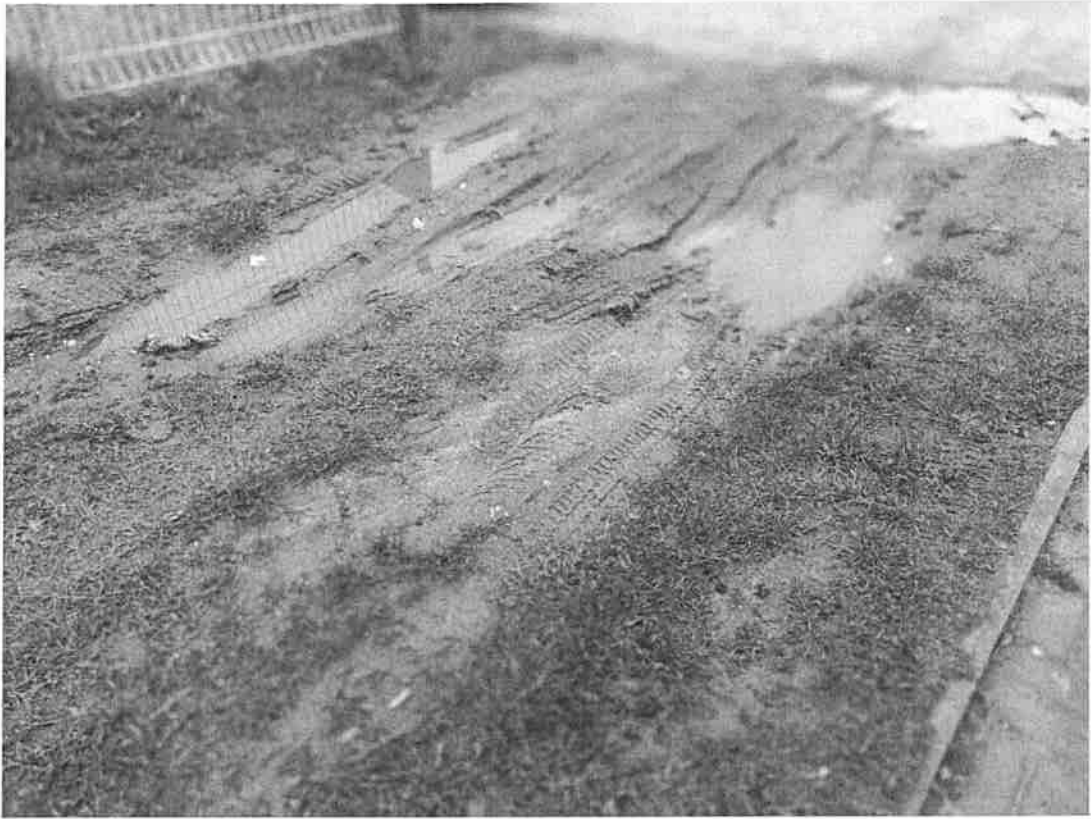


Foto nr 5



Foto nr 6



Foto nr 7



Foto nr 8



Foto nr 9



Foto nr 10

Odrębnego omówienie wymaga sprawa czystości i porządku na spornej działce, która - wg Burmistrza - była niemożliwa do utrzymania z uwagi na „brak zdemontowania części ogrodzenia”.

Chociaż przez lata nie stanowiło to przeszkody dla spółki gminnej Saniko jak i też innych podmiotów świadczących usługi porządkowe i zimowego utrzymania. Poza tym gmina nigdy nie sygnalizowała, że nie dba o porządek swojej działki ze względu na brak dostępu.

O absurdalności tego tłumaczenia świadczy wspomniana wcześniej dokumentacja fotograficzna, obrazująca istniejący od zawsze, praktycznie nieograniczony (z wyjątkiem samochodów) dostęp do całego terenu wspólnoty.

Ale pomijając te absurdy, to Burmistrz w odpowiedzi z dnia 04.04.2023r. na interpelację z dnia 29.03.2023r. oznajmił, że od czasu zdemontowania części ogrodzenia „Przedmiotowa działka jest utrzymywana w czystości i porządku przez Gminę Myszków...”.

Kiedy poinformowaliśmy w piśmie z dnia 15.05.2023 r. , że teren ten jest monitorowany i brak jest zapisów jakichkolwiek działań porządkowych, okazało się to kolejną nieprawdą. Bo bezwątpienia notatki służbowe sporządzone na okoliczność tej korespondencji (pierwsza z 30.03.2023 r.) i stwierdzające „...należyty stan porządkowy...”, nie są tożsame z „...utrzymywaniem czystości i porządku przez gminę”.

To kolejne prymitywne kłamstwo. Obnażony jeszcze jeden pretekst, jakoby istniejące dotąd ogrodzenie było przeszkodą w dbaniu o czystość i porządek.

Ale nie oczekujemy żadnych wyjaśnień, sprostowań. Tak jak te poprzednie kłamstwa, tak i to zostanie zbyte milczeniem.

Ale nie można milczeć gdy nie przestrzegający etyki, zwykłej przyzwoitości, jednocześnie bezpodstawnie kwestionują naszą –wspólnoty wiarygodność. Mamy tu na myśli nasze zamierzenia inwestycyjne, dotyczące zagospodarowania terenu. Tym bardziej, że taki plan znajduje się w aktach sprawy, jaką nam wytoczyła Gmina.

Plan taki przez lata, a może nadal jest w posiadaniu MTBS jako element dokumentacji inwestycyjnej „Sucharskiego 34”.

Ten element za który finansujący to przedsięwzięcie, a dzisiaj członkowie wspólnoty zapłacili, nie doczekawszy się realizacji do dziś.

Wbrew temu co pisze Burmistrz, temat ten był wielokrotnie podnoszony, a ostatnio w interpelacji Radnego Adama Zaczekowskiego.

Nie mniej jeszcze raz przesyłamy ten plan zagospodarowania terenu(zał. nr 1), ponownie zapewniając o zamiarze jego realizacji. Załączony plan, co zrozumiale nie obejmuje terenu spornej działki, który zostanie uzupełnione po uzyskaniu prawa dysponowania nią. Co mamy nadzieję niebawem nastąpi, zwłaszcza, że Burmistrz w ostatniej odpowiedzi na interpelację deklaruje „przychylność”. Mimo to traktujemy zapewnienie Burmistrza z rezerwą, ponieważ w tym samym piśmie kategorycznie stwierdza On, że nie zamierza korygować swojego negatywnego stanowiska w sprawie spornej działki.

